

41,2
mld zł

taką sumę zaplanował
rząd na program
Rodzina 500+ w budżecie
na rok 2020

Tygodnik

Nr 29/2019 29.08-4.09.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawne:
**PUNKTY
KARNE**
7 Dobrowolne
poddanie się karze,
a punkty karne.



4 250 pracowników Maflow w Tychach zapisało się do Solidarności w ciągu kilku dni.



5 Strajk w Fazosie był jednym z pierwszych protestów, które doprowadziły do powstania „S”.



6 Śląski WFOŚiGW dofinansuje warsztaty ekologiczne dla dzieci i młodzieży.



Obrady Zarządu Regionu
z udziałem wojewody
śląskiego

Liczba tygodnia:

tyle ma wynieść deficyt przyszłorocznego budżetu państwa, po raz pierwszy od początku transformacji ustrojowo-gospodarczej.

– Projekt budżetu zakłada zrównoważenie wydatków i dochodów na poziomie 429,5 mld zł – poinformował premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że to zrównoważenie odbywa się w sytuacji, gdy rząd obniża podatki, a zarazem zwiększa wydatki na cele społeczne. W 2020 roku wydatki na służbę zdrowia przekroczą 5 proc. PKB. Natomiast wydatki na cele społeczne mają wynieść ponad 66 mld zł, wśród tych wydatków jest m.in. 500 plus na pierwsze dziecko. Planowane dochody budżetu z VAT mają wynieść 200,2 mld zł, a z CIT 41,1 mld zł.

Harmonogram szkoleń związkowych

Szkolenia stacjonarne w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7)

19 września
Szkolenie doskonalące dla komisji zakładowych i SIP: zmiany w prawie pracy 2019 – prowadzi: OIP Katowice

24-25 września
Rachunkowość dla związków zawodowych – prowadzi: Beata Kocerba

8-9 października
Szkolenie podstawowe dla SIP – prowadzą: Agnieszka Lenartowicz-Łysik/OIP Katowice

15-16 października
Komunikacja w negocjacjach – prowadzi: Maryla Kościńska

17-18 października
Mobbing w miejscu pracy – prowadzi: Maryla Kościńska

22-23 października
Czas pracy – prowadzą: OIP Katowice/Jadwiga Piechocka

Dodatkowych informacji udzieli Państwu: **Agnieszka Lenartowicz-Łysik** (Biuro Szkoleń), pokój 223, tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, tel. kom. 609 357 320, e-mail: zagraniczne@solidarnosckatowice.pl

Chodzi o to zwłaszcza...

30 lat na to czekaliśmy

Po raz pierwszy od początku transformacji, pierwszy raz od 30 lat rząd zaproponował taki budżet. Ma wydać tyle, ile zarobi, a nie zadłużać się. Przeciętnemu Jednemu z Drugą wydaje się, że to dobry projekt,

a nawet bardzo dobry. Każdy wie, że na dłuższą metę nie da się żyć wydając więcej, niż się zarabia. Ale są ekonomiści, którzy powiedzą, że w przypadku budżetu państwa ta zasada nie jest taka oczywista, że zarządzanie budżetem państwa to skomplikowana sprawa i oczywiście oczywistości nie działają tak, jak w przypadku przeciętnego gospodarstwa domowego. Czyżby?

Są gospodarstwa domowe, które żyją na minusie latami, które dawno wpadły w pętlę zadłużenia i chwilówek, ale nie jest to życie, o którym marzyli. Przeciwnie zadłużenie to smutna konieczność, której czasami nie da się uniknąć, a czasami to efekt nieroztropności, a jednocześnie to stan, z którego chcielibyśmy jak najszybciej wyjść. Wydawać tyle ile się zarabia, a nie więcej to marzenie wielu, a jeszcze większym marzeniem jest zarabiać

tyle, aby móc mieć i powiększać oszczędności.

To, że Polska ma w końcu budżet zakładający, że na koniec roku wyjdziemy na zero, to z jednej strony radosna wiadomość, a z drugiej strony powód do refleksji,

dlatego aż 30 lat musieliśmy na taki budżet czekać? Co jest z nami nie tak? Gdy będziemy sobie umieli odpowiedzieć na te pytania, może za parę lat uda się zbudować budżet, który będzie zakładał na koniec roku nadwyżkę i uda się ją uzyskać. Takie założenia muszą sobie stawić autorzy domowych budżetów,

co roku od 30 lat. Wyjście na zero to minimum, bo inaczej może być bardzo ciężko.

Jasne jest, że tzw. zrównoważony budżet nie oznacza, że starcza na wszystko. Oznacza jedynie, że zakładamy, iż jakieś zadanie, jakieś dobro będzie nas kosztować 1000 zł, a nie że będziemy zmuszeni wydać np. 1200 zł, albo więcej i to brakujące 200 zł trzeba będzie pożyczyć i oddać 300 zł. I że wtedy, trzeba będzie z czegoś innego zrezygnować.

Po co piszę te wszystkie oczywistości? Bo nie rozumiem, dlaczego przez 30 lat ludzie z pewnością mądrzejsi ode mnie tych oczywistości nie rozumieli. Chyba, że w ich interesie było tego nie rozumieć. Ale to źle świadczy o nas, że tak dawaliśmy się nabierać, dawaliśmy wma-
wiać sobie, iż 2+2 to maksymalnie

To źle świadczy o nas, że dawaliśmy wmawiać sobie, iż 2+2 to maksymalnie może być 2 i pół, bo pozostałe półtora to prowizja dla speców od wyższej matematyki i wyższej ekonomii.

może być 2 i pół, bo pozostałe półtora to prowizja dla speców od wyższej matematyki i wyższej ekonomii, że tak to się liczy w całej postępowej Europie i już.

Jeden z Drugą:)

Kalejdoskop:

Licencja na zebranie

Szwedzkie miasto Eskilstuna w ramach walki z bezdomnością wprowadziło licencję na zebranie w centrum miasta – podał portal Radia Zet. Jej posiadacze muszą odprowadzać opłatę od datków zebranych od przechodniów.

We wniosku o wydanie licencji trzeba podać numer dowodu osobistego, a wyrobienie dokumentu kosztuje 250 koron, czyli ok. 100 zł.

Po wykupieniu licencji przez trzy miesiące bezdomny może legalnie żebrac w centrum miasta. Jeśli ktoś będzie to robił bez wymaganego zezwolenia, musi liczyć się z grzywną w wysokości 4 tys. koron (około 1600 zł).

Przedstawiciele lokalnych władz tłumaczą, że pomysł ściągania opłat od żebraków wcale nie jest absurdalny i bezduszny. Twierdzą, że jest to sposób na dotarcie do tych osób z pomocą. Dzięki rejestracji w systemie licencyjnym miejskim instytucjom odpowiedzialnym za pomoc bezdomnym ma być łatwiej zidentyfikować osoby potrzebujące wsparcia.

Biurokraci kontra grzybiarze

Zbieranie grzybów we Włoszech to nie lada wyzwanie. Grzybobranie jest w tym kraju obwarowane szeregiem szczegółowych, biurokratycznych obostrzeń ustalanych przez lokalne władze i skrupulatnie egzekwowanych przez straż leśną.

Jak podaje portal rmf24.pl, aby móc zbierać grzyby we Włoszech, trzeba wykupić specjalne zezwolenie. Catoroczne kosztuje około 30 euro, a jednodniowe kilka euro. Ale to pestka w porównaniu do wysokości mandatów za złamanie zasad grzybobrania, sięgają one nawet 500 euro. A złamać zasady jest bardzo łatwo. Grzyby można zbierać tylko w określone dni tygodnia i w określonych godzinach, np. od 7.00 do 19.00.

Kary grożą nie tylko za zbiór grzybów poza wyznaczonymi terminami, ale też za przekroczenie limitu zbioru wynoszącego 2 kg, a nawet za to, że koszyk nie jest przewidywany. W niektórych regionach Włoch wymagane jest ukończenie szkolenia mykologicznego, co ma zapobiegać zatruciom.

Strajk na lotniskach

24 i 25 sierpnia strajkowali pracownicy personelu naziemnego hiszpańskich lotnisk. Domagają się poprawy warunków pracy.

W wyniku strajku zorganizowanego przez Główny Związek Pracowników (UGT) odwołano blisko 150 lotów – podał portal TVP Info. Najwięcej, bo ponad 100 na lotnisku El Prat w Barcelonie.

Z szacunków UGT wynika, że w strajku wzięło udział ok 70 proc. pracowników. Związkowcy domagają się m.in. ograniczenia liczby godzin pracy w terminalach towarowych, a także stałych umów o pracę dla wszystkich zatrudnionych. Wśród innych postulatów jest też m.in. zakup nowych pojazdów do pracy na lotnisku, a także wdrożenie rozwiązań pozwalających zmniejszyć liczbę wypadków przy pracy.

Akcja protestacyjna ma zostać wznowiona 30 i 31 sierpnia. Udział w strajku zapowiedzieli już pracownicy personelu naziemnego m.in. na lotniskach w Madrycie, Barcelonie oraz Bilbao.

Oprac. ŁK, NY

Obrady Zarządu Regionu z udziałem wojewody



Trudna sytuacja w hutnictwie i energetyce, zbliżające się wybory parlamentarne oraz przyjęcie stanowiska wyrażającego sprzeciw wobec ataków na Kościół katolicki – to najważniejsze punkty posiedzenia Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, które odbyło się 28 sierpnia w Katowicach. Gościem obrad był wojewoda śląski Jarosław Wieczorek.

Wojewoda podziękował przewodniczącemu i członkom Zarządu Regionu za współpracę w ostatnich latach, która w jego ocenie znajduje się na najwyższym merytorycznym poziomie. – Ta współpraca została zintensyfikowana, gdy państwo pod przewodnictwem Dominika Kolorza na Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego zainicjowali „Porozumienie na rzecz zintegrowanej polityki rozwoju województwa śląskiego”. To trzeba podkreślić, że ogromną podwaliną pod „Program dla Śląska”, który dzisiaj jest bardzo ważnym elementem rozwoju naszego

regionu, jest właśnie wasza inicjatywa – mówił Jarosław Wieczorek.

Wojewoda śląski dokonał też podsumowania działań rządu Prawa i Sprawiedliwości w dobiegającej końca kadencji parlamentu. Stwierdził, że dzięki wysokiemu poziomowi dialogu z NSZZ Solidarność, znaczna część społecznych postulatów związku została zrealizowana. Jarosław Wieczorek podkreślił również, że mimo znacznych nakładów na cele społeczne, projekt przyszłorocznego budżetu zaprezentowany przez premiera Mateusza Morawieckiego po raz pierwszy w historii III RP nie zakłada deficytu.

W dalszej części obrad członkowie ZR omówili m.in. trudną sytuację w branży

energetycznej oraz w hutnictwie, szczególnie w Hucie Pokój w Rudzie Śląskiej oraz w koncernie ArcelorMittal Poland. W lipcu m.in. dzięki działaniom Solidarności udało się skłonić koncern do wstrzymania decyzji dotyczącej wygaszenia części surowcowej w krakowskiej hucie należącej do AMP.

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli również stanowisko wyrażające sprzeciw wobec ataków na Kościół katolicki, do których dochodzi w ostatnim czasie. Przedstawiciele władz związku wskazali, że społeczna nauka Kościoła katolickiego była jednym z fundamentów, na których budowano NSZZ Solidarność. – Atak na Kościół katolicki, profanowanie symboli religijnych, szyder-

stwo z najświętszych dla naszej wspólnoty symboli budzi nasze głębokie oburzenie i odrazę. Autorami i wykonawcami ataków, jakie w ostatnim czasie obserwujemy, są ludzie będący reprezentantami ideologii próbującej dokonać spustoszenia w umysłach ludzi. Ci, którzy trafnie diagnozują totalitarne korzenie i cele tej ideologii, są przez jej wyznawców wściekle atakowani. Umiłowanie prawdy i sprzeciw wobec kłamstwa, umiłowanie wolności i sprzeciw wobec totalitaryzmów nakazuje nam o tym mówić otwarcie i popierać tych, którzy mówią prawdę o totalitarnych korzeniach ideologii mających na celu rozbijanie naszej wspólnoty – czytamy w stanowisku.

Łukasz Karczmarczyk

Ruszają rozmowy płacowe w PGG

Zarząd Polskiej Grupy Górniczej na 29 sierpnia zaprosił reprezentantów central związkowych na spotkanie dotyczące płac w firmie w IV kwartale tego roku i w roku 2020. To odpowiedź na wystąpienie strony związkowej z 1 sierpnia, w którym przedstawiciele strony społecznej sformułowali 4 postulaty dotyczące płac.

– Kwestia wzrostu płac w kopalniach naszej spółki wymaga pilnego uregulowania. Bierność zarządu w tej sprawie działa na niekorzyść naszej firmy. W ciągu ostatnich miesięcy blisko setka osób odeszła z naszych kopalń do kopalń innej spółki węglowej, bo tam po prostu zarobią dużo więcej – mówi Artur Braszkiewicz, wiceprzewodniczący Solidarności w PGG. – Wbrew opowieściom o astronomicznych zarobkach w naszych kopalniach, ludzie widzą, ile faktycznie

dostają co miesiąc. To potęguje coraz gorsze nastroje i coraz większą presję płacową – dodaje Braszkiewicz. Zwraca też uwagę, że właśnie z powodu zarobków coraz mniej jest chętnych do nauki zawodu górnik i pracy w kopalniach.

Zarząd PGG w skierowanym 23 sierpnia zaproszeniu do rozmów, będącym zarazem odpowiedzią na zgłaszane przez stronę społeczną postulaty, zaznaczył, że 1 sierpnia wypłacił pracownikom nieplanowane wcześniej dodatkowe wynagrodzenie wynoszące w sumie 75 mln zł. – W tak dużej firmie jak nasza każda suma związana z wypłatami dla całej załogi wygląda imponująco, ale jeśli podzielić to na przeszło 40 tys. osób, to już nie wygląda to na wygraną w totolotka. Poza tym załoga przede wszystkim oczekuje wzrostu comiesięcznych zarobków, a nie jednorazowych nagród – zaznacza wiceprzewodniczący.

Podkreśla, że nie spodziewa się, aby rozmowy związków z zarządem 29 sierpnia przyniosły jakieś przetomowe ustalenia. – To pierwsze spotkanie. Mam jednak nadzieję, że uda nam się nakreślić ramy i harmonogram kolejnych rozmów, których owocem będzie dobre porozumienie, dobre dla załogi i dobre dla naszej firmy – dodaje Braszkiewicz.

W piśmie skierowanym do zarządu PGG 1 sierpnia strona związkowa domaga się podwyżek płac od 2020 roku o 12 proc., przedłużenia zapisów porozumienia z kwietnia 2018 roku w sprawie dopłat do dniówek w wysokości od 18 do 32 złotych, włączenia tego tzw. dodatku gwarantowanego z ubiegłorocznego porozumienia do sumy, na podstawie której naliczane będą nagroda barbórkowa i czternastka oraz wypłacenia pracownikom PGG rekompensaty za listopad i grudzień 2019 roku.

Razem jest po prostu łatwiej



Foto: ISD

Nie każdy czuje się na siłach, żeby zostać liderem związku zawodowego. Czasem, zwłaszcza w mniejszych zakładach, rozpoczęcie działalności związkowej jest bardzo trudne. W takich sytuacjach najlepszym rozwiązaniem jest przyłączenie się do Solidarności już istniejącej w innym zakładzie pracy i utworzenie międzyzakładowej organizacji związkowej. Na początek wystarczy do tego nawet jedna osoba.

W czerwcu w firmie Maflow w Tychach do Solidarności w ciągu kilku dni zapisało się ok. 250 osób. Pracowników Maflow zasięgiem swojej działalności obejmuje Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność Nexteer Automotive Poland. – Ludzie zapisali się do nas, bo zobaczyli, że to działa, że mają z tego wymierne korzyści. Również w czerwcu wynegocjowaliśmy w tej firmie porozumienie płacowe, na mocy którego wynagrodzenia zasadnicze pracowników wzrosły w zależności od stażu od 6,6 tys. zł do niemal 11 tys. zł rocznie. Tego porozumienia nie byłoby bez Solidarności – mówi Grzegorz Zmuda, przewodniczący Solidarności w Nexteer.

Wystarczy 1 osoba

Pracownicy Maflow zwrócili się do Solidarności w Nexteer o objęcie ich działalnością w 2015 roku. Przystąpienie do związku działającego w innym zakładzie w formie MOZ jest często najlepszym rozwiązaniem dla osób, które chcą, aby w ich firmie działał związek zawodowy, ale z różnych powodów nie chcą lub nie czują się na siłach, aby stworzyć samodzielną organizację związkową i stanąć na jej czele. – Żeby założyć samodzielną

organizację, trzeba zebrać co najmniej 10 osób, co na samym początku często wcale nie jest takie proste. Potem trzeba w bardzo krótkim czasie nauczyć się mnóstwa nowych rzeczy, żeby móc zacząć działalność związkową. Z kolei, żeby przystąpić do MOZ, wystarczy jedna osoba, a uprawnienia obu typów organizacji związkowych w zakładzie pracy są praktycznie identyczne – tłumaczy Zmuda.

W pracy lidera związkowego bardzo ważne jest doświadczenie. Biegłości w prawie pracy i przepisach regulujących uprawnienia związków zawodowych nie da się zdobyć z dnia na dzień. Pracownicy, którzy zdecydują się założyć samodzielną organizację Solidarności w swojej firmie, mogą liczyć na bezpłatne szkolenia oraz pomoc związkowych prawników i ekspertów. Jednak przystępując do MOZ-u, zyskują też opiekę doświadczonych działaczy. – Doświadczenia nikt nas nie nauczy. Trzeba je zdobyć samemu, a to wymaga czasu. Przystępując do MOZ na początku związkowej działalności, jest po prostu łatwiej – podkreśla Grzegorz Zmuda.

Większa szansa

Zakład Nexteera w Tychach oraz Maflow sąsiadują ze sobą. Obie firmy leżą na terenie tyskiej części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i obie działają w

branży automotive. Jak podkreśla Grzegorz Zmuda, to kolejny argument przemawiający za wspólnym działaniem w ramach międzyzakładowej organizacji związkowej. – W strefie pracodawcy obserwują się nawzajem, zwłaszcza w kwestii kształtowania wysokości wynagrodzeń pracowników. Działa to na zasadzie: jeśli zakład „za płotem” nie daje podwyżek, to ja też nie muszę ich dawać. Gdy pracownicy sąsiadujących firm działają razem, mają większą szansę coś wywalczyć – wyjaśnia.

Przystąpienie do MOZ jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla pracowników mniejszych zakładów pracy, gdzie założenie związku, a następnie prowadzenie działalności jest często bardzo trudne. Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność ArcelorMittal Poland w Sosnowcu obejmuje zasięgiem działania kilka zakładów w tym m.in. firmę Bowim w Sosnowcu, zajmującą się handlem wyrobami stalowymi oraz sosnowieckie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami. Pracownicy obu tych firm próbowali wcześniej działać samodzielnie, jednak ostatecznie zdecydowali się przystąpić do Międzyzakładowej Organizacji Związkowej. – Bowim i MPGO zatrudniają po sto kilkadziesiąt osób. W mniejszym zakładzie, gdy nie ma się oddelegowania, ani nawet

pomieszczenia z telefonem i komputerem, działalność związkowa nie jest prostą sprawą. Jeśli lider takiej organizacji pracuje np. na linii produkcyjnej lub w systemie zmianowym, szybkie reagowanie na problemy zgłaszane przez pracowników jest bardzo trudne. W ramach MOZ-u prowadzonego przez dużą organizację związkową takich problemów jest znacznie mniej – mówi Mieczysław Czarnecki, do niedawna przewodniczący, a obecnie wiceprzewodniczący Solidarności w AMP w Sosnowcu.

Konkretne osiągnięcia

Zarówno w Bowimie, jak i w MPGO Solidarność może pochwalić się konkretnymi osiągnięciami, co sprawiło, że w obu firmach do związku należy obecnie ok. 1/3 pracowników. – Początki były trudne, ale z czasem udało się wynegocjować z pracodawcami ważne dla pracowników dokumenty, jak np. regulaminy wynagradzania, premiovania, czy Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W Bowimie w ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie, dzięki któremu wynagrodzenia pracowników wzrosły w odczuwalny sposób. W MPGO właśnie finalizujemy rozmowy dotyczące porozumienia płacowego – wylicza Mieczysław Czarnecki.

Łukasz Karczarzyk

Obchody 39. rocznicy wybuchu strajku w Fazosie

Przedstawiciele krajowych i regionalnych struktur Solidarności, reprezentanci władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy Tarnowskich Gór uczestniczyli w obchodach 39. rocznicy wybuchu strajku w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos. Uroczystości zorganizowane zostały 21 sierpnia. Tego dnia w 1980 roku rozpoczął się pierwszy protest na Górnym Śląsku.



Foto: katowice.um.gov.pl

Urodziny Solidarności w naszym regionie

Obchody w Tarnowskich Górach rozpoczęły świętowanie 39. rocznicy powstania struktur Solidarności w regionie. 3 września w Jastrzębiu-Zdroju odbędą się uroczystości upamiętniające podpisanie Porozumienia Jastrzębskiego. O godz. 11.00 w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła odprawiona zostanie msza święta.

11 września w Dąbrowie Górniczej odbędą się uroczystości upamiętniające podpisanie Porozumienia Katowickiego. Obchody rozpoczną się o godz. 10.00 mszą św. w Sanktuarium św. Antoniego z Padwy. Po jej zakończeniu, ok. godz. 11.30 nastąpi złożenie kwiatów pod pamiątkowym Krzyżem za bramą główną ArcelorMittal Poland S.A. Następnie uczestnicy uroczystości zgromadzą się przed pomnikiem Porozumienia Katowickiego.

AK

Obchody rozpoczęła msza św. w kościele pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła. Koncelebrze przewodniczył kapelan śląsko-dąbrowskiej Solidarności ks. prałat Stanisław Puchała. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości zgromadzili się pod Dzwonnicą Tarnogórskich Gwarków, znajdującą się w pobliżu świątyni.

List do uczestników obchodów skierował premier Mateusz Morawiecki. Szef rządu podkreślił, że pracownicy Fazosu walczyli o wolność i godność, i solidaryzowali się ze strajkującym Wybrzeżem. – Za niezłomną załogą Fazosu podążyli ludzie w innych zakładach regionu

– podkreślił premier Morawiecki. Zapewnił także o szacunku do uczestników strajków z 1980 roku i zaznaczył, że stały się one początkiem końca komunizmu w Polsce.

W ocenie Piotra Dudy, przewodniczącego Solidarności strajk w Fazosie pokazał, że można było, a nawet trzeba było przeciwstawić się komunistycznej władzy i walczyć o podmiotowość człowieka. Podczas uroczystości szef związku zaznaczył, że zryw robotników zaowocował podpisaniem Porozumień Sierpniowych. – W konsekwencji podpisano porozumienia w Szczecinie, Gdańsku, Jastrzębiu-Zdroju i spinające je kłamrą Porozumienie Katowickie – podkreślił Piotr Duda.

Strajk w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich Górach rozpoczął się 21 sierpnia 1980 roku. Był to pierwszy protest w ówczesnym województwie katowickim. Strajkujący robotnicy przedstawili postulaty płacowe i socjalne. Domagali się także dostępu do informacji o sytuacji w kraju oraz o żądaniach wysuniętych przez strajkujących robotników w Gdańsku i Szczecinie. Protesty sierpniowe zakończyły się podpisaniem porozumień z ówczesną władzą i powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność.

Agnieszka Konieczny



Pożegnanie Teresy Brodzkiej

Rodzina i bliscy pożegnali Teresę Brodzką, działaczkę opozycyjną oraz współzałożycielkę struktur Solidarności w Zabrze. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 22 sierpnia w Krakowie. Teresa Brodzka została pochowana na Cmentarzu Rakowickim.

Eugeniusz Karasiński, przewodniczący Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego podkreśla, że Teresa Brodzka była osobą niezwykle konsekwentną. – W działalność antykomunistyczną zaangażowała się już w latach 60-tych, brała udział we wszelkiego rodzaju protestach. Konsekwentnie trzymała się swoich

przekonań, zasad moralnych i etycznych. Nigdy nie myślała o sobie, zawsze o innych – podkreśla Eugeniusz Karasiński.

Urodziła się w 1939 roku w Bucniowie na Ukrainie. Do Polski przyjechała z rodzicami w 1948 roku. Skończyła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1981 roku obroniła doktorat z filozofii na uniwersytecie w Poznaniu. W 1970 roku rozpoczęła pracę na Politechnice Śląskiej, ale po siedmiu latach została zwolniona.

W 1980 roku zaangażowała się w tworzenie struktur Solidarności w Zabrze. Po wprowadzeniu stanu wojennego została internowana. Zwolniono ją w lipcu 1982 roku. Po wyjściu na wolność kolportowała

prasę podziemną i pomagała rodzinom innych działaczy. Z własnej inicjatywy zaczęła tworzyć ewidencję represjonowanych w regionie. W latach 1984-1989 była przedstawicielką Komitetu Helsińskiego na Region Śląsko-Dąbrowski. W sierpniu 1988 roku została członkiem sztabu wspomaganego strajki, który znajdował się w kościele NMP Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju. Była także członkiem Społecznego Komitetu Pamięci Górników KWK Wujek Poległych 16 grudnia 1981 r.

Za swoją działalność w 2009 roku Teresa Brodzka została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Aga

Lekcje przyrody w parku pszczyńskim i na Jurze

Blisko 370 tys. zł przeznaczył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie warsztatów ekologicznych dla dzieci i młodzieży w rozpoczynającym się roku szkolnym. Ich uczestnicy poznają najpiękniejsze zakątki regionu i dowiedzą się jak dbać o środowisko.



Foto: Agencja Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej

Wsparcie trafi do 6 instytucji zajmujących się edukacją przyrodniczą. Wśród nich jest Agencja Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej. Agencja prowadzi Pokazową Zagrodę Żubrów i jest właścicielem skansenu Zagroda Wsi Pszczyńskiej. To właśnie w tych obiektach organizowane są warsztaty edukacyjne: „Tropem Żubra”, „Sekrety Pszczół” i „Magia Ziół”. – Takie żywe lekcje przyrody są dużo ciekawsze od tych prowadzonych w szkolnych klasach – mówi Anna Dajka z Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej.

Jak informuje, podczas warsztatów „Tropem Żubra” dzieci najpierw oglądają kilkuminutowy film poświęcony historii sprowadzenia żubrów do Lasów Pszczyńskich, a następnie zwiedzają zagrodę, w której znajdują się także m.in. dziki, jelenie, muflony, danielle, kozy i osiołki. W programie jest również m.in. oglądanie ekspozycji poświęconych leśnym roślinom i zwierzętom.

Warsztaty „Sekrety Pszczół” poświęcone zostały zależnościom między życiem pszczół i roślin. Odbývają się w pasiece i są prowadzone przez doświadczonych pszczelarzy. Natomiast podczas zajęć „Magia ziół” przekazywana jest wiedza

o znaczeniu i zastosowaniu roślin zielarskich w medycynie, kuchni i kosmologii. Anna Dajka podkreśla, że z oferty edukacyjnej agencji w nowym roku szkolnym skorzysta ok. 8 tys. dzieci. Na organizację zajęć agencja otrzymała dotację z Funduszu wynoszącą ok. 30 tys. zł.

Stowarzyszenie Ziemia Zdegradowana Przywrócona Życiu w Rogoźniku prowadzące Międzynarodowe Miasteczko Edukacji Ekologicznej w Olsztynie i Podlesicach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, dzięki dofinansowaniu z WFOŚiGW, zorganizuje dwu- i trzydniowe warsztaty terenowe dla ok. 2000 osób. – Każdego dnia zapewniamy dzieciom ok. 5 godzin zajęć

edukacyjnych. Przekazujemy wiedzę dotyczącą tego zakątka województwa i uwrażliwiamy na piękno przyrody. Takie zajęcia są bardzo ważne, bo dzisiaj dzieci są przywiązane do telefonów i komputerów – mówi Maciej Pawełczyk, prezes Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie współpracuje z Funduszem od 15 lat. Na zajęcia edukacyjne w nowym roku szkolnym otrzymała dotację wynoszącą ok. 190 tys. zł.

Środki na organizację warsztatów przyrodniczych trafią też m.in. do Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie oraz do Fundacji na Rzecz Edukacji Ekologicznej „Ekologia” w Chełmie Śląskim.

Agnieszka Konieczny

500
oczyszczaczy
powietrza
dla przedszkoli

We wrześniu ruszy kampania edukacyjno-informacyjna „MOGĘ! Zatrzymać SMOG” – Przedszkolaku złap oddech”. Dzięki akcji współfinansowanej przez Samorząd Województwa Śląskiego i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach do publicznych przedszkoli trafi 500 oczyszczaczy powietrza.

Małe dzieci są najbardziej wrażliwe na zły stan powietrza, długo wychodzą z chorób dróg oddechowych, a do szybszej rekonwalescencji może się przyczynić

lepsza jakość powietrza w przedszkolach – podkreśla Izabela Domagała, wicemarszałek województwa śląskiego podczas konferencji prasowej zorganizowanej 23 sierpnia w urzędzie marszałkowskim. Wziął w niej także udział prezes Funduszu Tomasz Bednarek.

Zgłoszenia przedszkoli zainteresowanych udziałem w kampanii będą przyjmowane od 2 do 20 września pod adresem internetowym wydzial.pw@slaskie.pl. Jedna placówka otrzyma maksymalnie 5 oczyszczaczy powietrza, a pod uwagę będzie brana kolejność zgłoszeń.

(Więcej informacji można znaleźć na stronie www.wfosigw.katowice.pl).

Celem kampanii jest podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców województwa śląskiego, a przede wszystkim dzieci w wieku przedszkolnym, ich rodziców i opiekunów w zakresie wpływu zanieczyszczonego powietrza na zdrowie. Jednym z elementów przedsięwzięcia jest konkurs dla placówek przedszkolnych na przygotowanie najlepszego scenariusza zajęć o tematyce związanej ze smogiem.

Aga



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

PUNKTY KARNE

– dobrowolne poddanie się karze,
a punkty karne.

Bartosz Jakubowski CDO24

Wykroczenia w ruchu drogowym są statystycznie zdecydowanie najczęściej popełnianymi wykroczeniami. Zgodnie z kodeksem wykroczeń popełnienie wykroczenia drogowego wiąże się z koniecznością poniesienia kary (nagana, grzywna, ograniczenie wolności, areszt), czasami środka karnego (zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek przedmiotów, nawiązka, obowiązek naprawienia szkody). Jednakże popełnienie wykroczenia drogowego wiąże się także z obowiązkiem ukaraniem tzw. punktami karnymi.

O punktach karnych nie wolno nam zapominać, albowiem jest to „integralny” element ukarania za popełnienie wykroczenia drogowego. Zgodnie z art. 98 ust. 1 ustawy o kierujących pojazdami kierowca lub osoba posiadająca pozwolenie na kierowanie tramwajem, która kierując pojazdem popełniła naruszenie przepisów ruchu drogowego stwierdzone mandatem karnym, prawomocnym wyrokiem sądu lub orzeczeniem organu orzekającego w sprawie o naruszenie w postępowaniu dyscyplinarnym, otrzymuje punkty odpowiadające temu naruszeniu z dniem uprawomocnienia się rozstrzygnięcia. Pomijając już sam fakt, że jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku wpisowi do ewidencji podlegają tzw. punkty próbne, to już po zakończeniu postępowania zostaną wpisane punkty ostateczne, a to może doprowadzić w niektórych okolicznościach nawet do zatrzymania prawa jazdy przez starostę. W szczególności należy o tym pamiętać w momencie, kiedy organ prowadzący czynności wyjaśniające w zakresie popełnionego wykroczenia proponuje obwinionemu dobrowolne poddanie się karze. Powyższa propozycja opiewa jednak jedynie na warunki przewidziane przez kodeks wykroczeń lub kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, nie obejmuje ona jednak informacji o tym, że w razie dobrowolnego poddania się karze na koncie obwinionego pojawią się punkty karne. Dosyć boleśnie przekonał się o tym pewien mieszkaniec Gdańska. Nie przyjął on mandatu za popełnienie wykroczenia drogowego, więc sprawę miał rozstrzygnąć sąd. Kierowca zaakceptował dobrowolne poddanie się karze i zakończenie postępowania bez rozprawy, w ramach których wymierzono mu

karę grzywny i sześć miesięcy zakazu prowadzenia pojazdów. Nikt wówczas nie pouczył jednak sprawcy wykroczenia, że w razie skazania otrzyma również 10 punktów karnych. Dopiero po kilku miesiącach zdał sobie sprawę z tego, że przypisano mu punkty, które po uprawomocnieniu się wyroku sądu zostały wpisane ostatecznie do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Od razu, gdy sprawca dowiedział się o dopisaniu do ewidencji punktów karnych, zaskarżył tę czynność do Sądu Administracyjnego wskazując, że niepoinformowanie i brak pouczenia skarżącego jako osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia o okoliczności prawnej mającej wpływ na jego prawa i obowiązki w postaci wysokości punktów karnych związanych z wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w. oraz o skutkach prawnych wpisu tymczasowego i wpisu ostatecznego, o których mowa w art. 130 ustawy Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu sprzed 4.06.2018 roku, skutkowało wyrażeniem przez sprawcę pod wpływem istotnego błędu co do prawa zgody na dobrowolne poddanie się karze i skierowanie wniosku o dobrowolne poddanie się karze. Sąd Administracyjny nie podzielił jednak tego poglądu wskazując, że w postępowaniach o wpis punktów karnych do ewidencji, policja nie ma obowiązku stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Funkcjonariusze policji nie są zobowiązani do udzielania kierowcy informacji, wskazówek czy pouczeń, w tym dotyczących wpisu do ewidencji. Wpis i wykreślenie z ewidencji nie odbywa się bowiem w toku postępowania administracyjnego, do którego mają zastosowanie zasada informowania stron i zasada czynnego udziału strony.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że funkcjonariusze policji – oferując dobrowolne poddanie się karze – mają prawo niejako „zataić” przed obwinionym informację o tym, że godząc się na warunki przyjęcia odpowiedzialności będzie on się musiał liczyć z wpisem punktów karnych. Wobec powyższego każdy obywatel stający przed możliwością dobrowolnego „układu” z organami ścigania musi pamiętać, że przy popełnieniu wykroczenia lub przestępstwa w ruchu drogowym, oprócz kary, przyjmuje na siebie automatycznie punkty karne. ■

Ważne wskazówki:

➔ **2.250 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **14,70 zł**

Minimalna stawka godzinowa za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **5.140,74 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w II kwartale 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **825 zł**

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.320 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2019 roku)

➔ **990 zł**

Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (od 1 marca 2019 roku)

Komunikat:

Msza św. za Grzegorza Kołosę

4 września o godz. 18.00 w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu Śląskim odprowadzona zostanie msza św. w 26. rocznicę tragicznej śmierci przewodniczącego śląsko-dąbrowskiej Solidarności Grzegorza Kołosa.

Do udziału w rocznicowej mszy zapraszamy poczty sztandarowe oraz członków i sympatyków związku.

Grzegorz Kołosa zginął 4 września 1993 roku w wypadku samochodowym pod Kozigłowami w drodze powrotnej z Warszawy z nagrania telewizyjnego programu wyborczego. Razem z nim zginęli także Adam Stepecki, przewodniczący górniczej Solidarności oraz związkowy kierowca Jan Tyszkiewicz.

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność

WYDAWCA: Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 28.08.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

– Po czym odróżnić faceta,
który nie ma nic do powiedzenia,
od kobiety, która nie ma nic
do powiedzenia?
– Facet milczy.

★★★

Wczoraj z kolegami rozwiązywałam
zadanie matematyczne 4x0,7:3.
Wyniku nie pamiętam...

★★★

Wchodzi żul do sklepu.
– Poproszę butelkę denaturatu
i wodę brzożową.
– Wodę brzożową? Zawsze brałeś
tylko denaturat Zenek.
– No tak, ale dzisiaj z kolegami mamy
„wieczór koktajli”.

★★★

Noc poślubna. On mówi:
– Och kochanie... powiedz coś,
co mnie zdziwi.
– Jestem w ciąży.

★★★

– Jakie zęby wyrastają
u człowieka najpóźniej?
– Sztuczne.

★★★

Na zakładowym jubileuszu
przemawia szef wydziału.
Na zakończenie wznosi kielich ze słowami:
– Za wszystkie panie,
które mamy pod sobą.

★★★

– Mamo, a ty chciałaś syna czy córkę?
– Kochanie, ja po prostu chciałam
podłogę umyć.

**Więści powiatowe
i ponadpowiatowe:**

Gdy Rychu zapowiedział,
że odchodzi z polityki
i to nie sam, ale wraz ze
swoimi głębokim przemyśleniami,
płakaliśmy. Baliśmy się, że nikt go
nie zastąpi i nasza rubryka umrze.
Byliśmy czarnowidzami. Po pierwsze
Rychu mimo odejścia, nadal od czasu
do czasu przemycą w sieci swoje
głębokie przemyślenia, a po drugie
depcze mu piętach całkiem liczne
grono epigonów i epigonek. Wśród
tych drugich króluje niejaka Spurek
Sylwia, europosłanka ugrupowania
o nazwie Wiosna, przedstawiająca
się jako „doktorka nauk prawnych,
legislatorka, radczyni prawna oraz
weganka i feministka”, czyli pointy
w tej wieści nie trzeba.

Hitem skeczy, które ukła-
da i w których wystę-
puje Spurek Sylwia jest
taka oto wypowiedź: „Kiedy
mówię o feminizmie, mówię o sza-
cunku dla zwierząt, których los, np.
los krów mlecznych jest zdetermi-
nowany przez ich płęć”. Anonimowi
internauci rzucili się do kpin. Jedni
proponowali pochylenia się np. nad
losem kury, która jest zdetermino-
wana przez swoją płęć do znoszenia
jaj. Inni zwracali uwagę, że gdyby
zgodnie z postępowymi teoriami
kura mogła sobie wybrać płęć i zоста-



Foto: wvkopp.pl

łaby kogutem, to szybko stałaby się
składnikiem rosołu. Nawet z punktu
widzenia doktorki i weganki to chyba
jednak lepiej żyć i robić se jaja.

Skecz w pełnej wersji jest
snieco dłuższy, bo zaczyna
się o słów: „Kiedy w Parla-
mencie Europejskim mówię o wegań-
skim jedzeniu, to tak naprawdę nie
mówię o jedzeniu. Mówię o warto-
ściach, mówię o empatii jednych
zwierząt – ludzi, do innych”. My
kiedy śmiejemy się z wypowiedzi
pani europoseł to tak naprawdę nie
się śmiejemy, my wyjemy ze śmiechu.

Ana koniec Rychu Bez Par-
tii. Na wieść o wprowadzeniu przez rząd zerowej
stawki PIT zamieścił na tłyterze
apel: „Nie ścigajcie się z PiSem na
populizm! Zamiast obniżki zerowego
PIT dla najmłodszych, powinno się
obniżyć składkę ZUS dla przedsię-
biorców nawet o 200 zł miesięcznie”.
Komentujący spytali dociekliwie, jak
się obniża zerowy PIT i czy w takim
razie będzie ujemny, ale Rysiu chytrze
nie odpowiedział, nie wszyscy muszą
wiedzieć, że podobnie jak z historii
z matematyki też nie był prymasem.

Podróźny&Gospodzki

Reklama

PKM
SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice

Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.

INFORMACJE : www.drabas.pl , TEL. 601 994 800